



Iwona Schymalla, 2017-08-30 20:22

Rynek suplementów diety Rzetelna informacja o suplementach może być gwarancją zdrowia

Na rynku są produkty niezarejestrowane przez GIS - mówi Paweł Bernat, prezes Suplindexu. Nasza witryna będzie miejscem, w którym konsument lub pacjent sprawdzą jakość suplementów.

Rynek suplementów diety w Polsce jest ogromny i cały czas rośnie. Z jednej strony mamy bardzo ważną inicjatywę - powstał raport Instytutu Ochrony Zdrowia dotyczący suplementów, a z drugiej powstał Suplindex. To jest indeks, w którym konsumenci będą mogli znaleźć wiarygodne informacje na temat suplementów. W jaki sposób jest on skonstruowany i jakie informacje w nim znajdziemy?

Suplindex jest ideą miejsca najważniejszego, w którym konsument czy też pacjent będzie mógł znaleźć wszystkie informacje dotyczące suplementów w Polsce. Mamy ambicje, by były w nim informacje o wszystkich suplementach jakie są na rynku polskim. I żeby było można zweryfikować jakość tych suplementów poprzez informacje publikowane przez producentów, poprzez certyfikaty, znaki towarowe, które są nadawane tak, by można było w oparciu o wiarygodne informacje wyrobić sobie własną opinię na temat danego produktu.

Czy do Suplindexu producenci mogą sami się zgłosić chcąc w nim zaistnieć z certyfikowanym produktem? Czy to działa w inny sposób ?

Producenci mogą się już dziś zgłaszać. Uruchamiamy witrynę internetową. Każdy producent, który zamieści w niej informacje na swój temat, będzie widoczny, znajdzie się w indeksie. O to właśnie chodzi. W tej chwili pacjenci są bardzo zagubieni w tym rynku. Problem jest nawet na poziomie farmaceutów, którzy też mają problem z odróżnieniem suplementu od produktu OTC. Taka informacja jest więc bardzo potrzebna.

Jak duży jest margines produktów zaliczanych dzisiaj do suplementów diety, których działanie może być niebezpieczne na organizm?

Ocenia się, że margines ten wynosi ok. 30 procent. Jest to więc dużo. Na rynku są też produkty niezarejestrowane nawet przez GIS. Wchodząc do Suplindexu będzie można się przekonać czy produkt jest

zarejestrowany, czy był przez kogokolwiek badany, oceniany i jaki ma skład oraz na ile ten skład opiera się nie tylko na deklaracji producenta ale również na jakiś badaniach.

Czy takie zasady są w innych krajach europejskich? Czy my się na kimś wzorujemy?

Są podobne katalogi na rynkach europejskich. Natomiast polski rynek jest specyficzny jeśli chodzi o regulacje, więc musimy mieć swój własny produkt odpowiadający naszym potrzebom.

Gdzie producenci mogą się zgłosić? Na jakiej stronie znajdą informacje?

Na stronie suplindex bez problemu będzie można takie informacje znaleźć.